

PiS minus troje = brak większości w Sejmie

26 czerwca 2021

Troje posłów opuściło szeregi rządzącej partii Prawo i Sprawiedliwość. Przywiązanie do zasad czy po prostu ucieczka z tonącego okrętu?

Zbigniew Girzyński, Małgorzata Janowska i Arkadiusz Czartoryski odeszli z PiS. Tworzą nowe koło poselskie o znamiennej nazwie: Wybór Polska. W rządowych szeregach poruszenie.

Troje posłów uzasadniało swoją decyzję nabrzmiewającymi problemami w popieraniu polityki firmowanej przez rządzącą koalicję. Szczególnie chodzi o założenia dotyczące energetyki, sformułowane w Nowym Ładzie.

Girzyński, jak podaje portal Onet.pl kreował się na miłośnika wolności, która ma być uszczuplona przez założenia Nowego Ładu. Nie zgadza się też z rządowymi wymogami epidemiologicznymi wobec osób przybywających do Polski spoza Schengen. Chodzi o wymóg obowiązkowej kwarantanny. Arkadiusz Czartoryski, były prezydent Ostrołęki, zaprotestował w ten sposób m.in. przeciwko utopieniu milionów złotych w budowie a potem wyburzeniu elektrowni Ostrołęka. Z kolei Małgorzata Janowska argumentowała swoje odejście niedotrzymywaniem obietnic składanych przez PiS w sprawie górnictwa węglowego w Polsce.

Troje posłów podkreśliło oczywiście, że nie będą opozycja totalną, co oznacza w przełożeniu na język polityki, że dadzą się skusić do wspólnego głosowania z PiS, jeżeli ktoś im coś konkretnego zaoferuje. „Na wszystkich jesteśmy otwarci”, mówił Girzyński.

Komentatorzy z prawicowych mediów wskazują, że w istocie

powody odejścia tych posłów nie są zbyt jasne, bo te, które podali, są nieprzekonujące. Snują przypuszczenia, że to kwestia zawiedzionych ambicji.

PiS jest teraz w trudnej sytuacji: w teoretycznie zjednoczonej prawicowej koalicji jest 229 posłów. To za mało, by być pewnym rezultatów poszczególnych głosowań. Trzeba będzie zatem szukać sojuszników poza swoimi obozami. W Sejmie będzie robić się coraz ciekawiej.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu